

Sygn. akt XI GC 201/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Wójcik-Wojnowska

Protokolant: Przemysław Badurka

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 46.899,90 zł (czterdzieści sześć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych dziewięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 września 2016 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.,

III. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powódki kwotę 5962 zł (pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów procesu,

IV. zasądza od powódki na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 3617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt XI GC 201/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 grudnia 2016 roku powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wystąpiła przeciwko pozwanym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. i A. K.

spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. o zapłatę solidarnie na rzecz powódki kwoty 46 899,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 września 2016 roku oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powód na podstawie umowy, zawartej ze spółką (...), wykonał roboty budowlane obejmujące wykonanie instalacji wentylacji i klimatyzacji, instalacji centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjne, kotłowni gazowej oraz bębnowych odsysaczy spalin. Prace zostały wykonane w całości i jednostronnie odebrane, gdyż przedstawiciel pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie stawiał się na odbiór. Po odbiorze powódka wystawiła fakturę, która jednak nie została uregulowana. Za zapłatę należności przez P. (...) spółka (...) odpowiada solidarnie, jako inwestor na przedmiotowej budowie. Powódka wskazała, iż pozwana A. K. wiedziała o wykonywaniu prac przez powódkę na podstawie umowy z P. Polska i nie sprzeciwiała się obecności powódki na budowie.

Nakazem zapłaty z dnia 3 stycznia 2017 roku Sąd uwzględnił żądanie pozwu nakazując pozwanym aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 46 899,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 września 2016 roku do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu w kwocie 3004 zł.

Pozwane spółki wniosły sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana P. Polska wskazała, że nie posiada legitymacji biernej, gdyż umowę z powódką zawarła w imieniu i na rzecz pozwanej A. K., jako jej inwestor zastępczy, przy tym było to zastępstwo przedstawicielskie, wobec czego skutki tej umowy powstały wyłącznie po stronie A. K.. Na marginesie pozwana P. Polska wskazała, iż powódka wykonała prace wadliwie i po terminie, odbiór nastąpił jednostronnie pod nieobecność przedstawiciela P. Polska, do czego powódka nie była w świetle treści umowy uprawniona. Nie został sporządzony protokół odbioru, wobec czego nie było postaw do wystawienia faktury.

Pozwana A. K. wskazała, iż nie zawarła ze spółką (...) umowy o zastępstwo inwestycyjne, a więc spółka ta nie mogła występować jako inwestor zastępczy A. K.. Stosowna umowa została zawarta z (...) sp. z o. o. Umowa, jaką P. Polska zawarła z powódką, została zawarta bez stosownego umocowania ze strony A. K. i spółka ta nigdy tej umowy nie potwierdziła, wobec czego umowa jest nieważna. Ponadto pozwana nigdy nie została poinformowana ani o samej umowie, ani o jej treści, toteż nie mogła w sposób dorozumiany wyrazić zgody na wykonywanie prac przez powódkę. Pracownicy A. K. bywali na budowie po to, by sprawdzać postęp prac, nie interesowali się natomiast tym, czy prace wykonują ewentualni podwykonawcy i na jakich warunkach, a także nie zwracali uwagi na logo, widniejące na koszulkach pracowników i pojazdach powódki. Nie było też pomiędzy A. K. a powódką uzgodnień co do zakresu prac. Podpisanie przez A. U. (1) protokołu odbioru nie oznacza, że pozwana wiedziała o wykonywaniu przez powódkę prac na budowie i warunkach, na jakich prace te były wykonywane, jako że osoba ta podpisała protokół tylko dlatego, aby potwierdzić, że przedstawiciel P. Polska nie stawił się na wyznaczony termin odbioru.

W odpowiedzi na sprzeciwy powódka wskazała, że pozwana P. Polska była na budowie generalnym wykonawcą, co potwierdzają umowy przedstawione przez A. K., a zatem powódka była podwykonawcą, o którym mowa w art. 647 1 k.c. Natomiast w umowie, zawartej między powódką a P. Polska wskazano, iż umowę tę P. zawiera „na rzecz”, a nie „w imieniu i na rzecz” A. K., co oznacza, że ewentualne zastępstwo inwestycyjne, jeśli występowało, to miało charakter powierniczy, a nie przedstawicielski, a wskazanej umowy nie czyni nieważną brak potwierdzenia przez A. K.. Taka umowa pozostaje ważna jako umowa o podwykonawstwo, zawarta pomiędzy P. Polska i powódką, a pozwana odpowiada solidarnie za zobowiązania generalnego wykonawcy na mocy art. 647 1 k.c., gdyż z informacji, jakie powódka posiada od przedstawiciela P. Polska, umowa została pozwanej A. K. przedstawiona. Ponadto zdaniem powódki A. K. wiedziała o zatrudnianiu na budowie podwykonawców, bo potwierdza to treść umowy pomiędzy pozwanymi spółkami, przewidująca konieczność zatrudniania podwykonawców. W tej umowie A. U. (1) został ustanowiony przedstawicielem pozwanej A. K., a był on osobą, która stale kontaktowała się z pracownikami powoda i podpisała protokół odbioru, co potwierdza wiedzę pozwanej A. K. o wykonywaniu prac przez powódkę.

Co do zarzutu niewykonania bądź wadliwego wykonania prac powódka wskazała na bezusterkowy protokół odbioru i nieobecność przedstawiciela spółki (...) na obu wyznaczonych terminach odbioru, uprawniającą powódkę do dokonania odbioru jednostronnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. D. (1) jest członkiem zarządu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (...).

Niesporne

Przedstawiciel A. T. K. skontaktował się z J. D. (1), gdyż firma tego ostatniego została polecona jako sprawdzony wykonawca obiektów pod klucz, a prezes A. T. K. zamierzał taki obiekt wybudować, przy czym nie posiadając

wiedzy z zakresu prowadzenia inwestycji budowlanej zamierzał całość zadań z tym związanych powierzyć jednemu podmiotowi.

Dowód:

- zeznania przedstawiciela A. T. K. S. k. 167v-168

W dniu 25 października (...). pomiędzy (...) spółką z o. o. została zawarta umowa o zastępstwo inwestycyjne i nadzór inwestorski nad procesem inwestycyjnym dotyczącym siedziby firmy (...) wraz z budynkiem warsztatowo-socjalnym serwisu, halą napraw i pozostałą infrastrukturą techniczną w G.. Spółka (...) miała wybrać sposób realizacji inwestycji, wybrać wykonawcę w trybie uzgodnionym ze zleceniodawcą, kontrolować roboty budowlane, prowadzić dziennik budowy, uczestniczyć w odbiorach, dopełniać w imieniu inwestora formalności związane z inwestycją, uzyskać pozwolenie na użytkowania itp.

Dowód: umowa k. 94-102

Na etapie starań o kredyt bank zgłosił zastrzeżenia co do firmy (...), wobec czego w dniu 26.10.2015 r. została zawarta kolejna umowa – między A. T. K. jako zamawiającym i P. Polska jako wykonawcą. Była to umowa o wykonanie prac budowlanych dotyczących całości inwestycji, „pod klucz”. Paragraf 5 ust 4b i ust 6 przewidywał współdziałanie stron dla uzyskania najbardziej optymalnych kosztów postępowania, m. in. w ten sposób, że dla wyboru najbardziej optymalnego dostawcy materiałów, w tym kotłowni, wykonawca miał przedłożyć 2-3 oferty na dostawę, a wybór konkretnego miał następować w drodze porozumienia. Wynagrodzenie pozwanej P. Polska opiewało na 3303427,29 zł netto. W § 7 wskazano, że wypłata następować będzie na podstawie faktur, **po przedłożeniu oświadczeń podwykonawców o braku wymagalnych zobowiązań.** Aneksiem zawartym dnia 21 marca 2016 roku zmieniono termin zakończenia prac.

Dowód:

- umowa z 25 października 2013 roku k. 95-104;

- umowa z dnia 26 października 2015 roku k. 108-118;

- aneks z dnia 26 października 2015 roku k. 119-120;

Pracownik powódki, T. S. (1), otrzymał informację o (...) spółki (...) od kolegi, który na budowę tę dostarczał urządzenia grzewcze. T. S. skontaktował się z J. D. i spotkał się z nim na budowie, sądząc, że rozmawia z przedstawicielem firmy (...), gdyż z oznaczeń na budowie i projektu budowlanego wiedział, że to ta firma jest inwestorem. Następnie T. S. złożył J. D. oferty, dotyczące wykonania przez powódkę na tej inwestycji prac instalacyjnych. Po otrzymaniu ofert J. D. oświadczył, że musi uzgodnić cenę z inwestorem. Gdy strony doszły do porozumienia co do ceny, powódka przygotowała pierwszy projekt umowy. W projekcie tym jako zleceniodawca wpisana została firma (...), gdyż taka informacja została przekazana prokurentowi powódki przez J. D.. Później powódka dostała informację, że stroną umowy ma być P. Polska. Tekst umowy powstał w kancelarii (...) – radcy prawnego. Konstrukcja umowy miała odzwierciedlać, że P. Polska działa w imieniu własnym, ale na rzecz inwestora. Powódka wiedziała, że P. jest inwestorem zastępczym, gdyż taka informacja również wynikała z projektu budowlanego.

Dowód:

- zeznania T. S. (1) k. 164-165

- zeznania M. Z. (1) k. 165-166

- zeznania M. N. k. 163v.-164;

- oferty powódki k. 22, 23;

- mail k. 151

W umowie między P. Polska a powódką z dnia 23 maja 2016 r. wskazano, że P. Polska, zwana dalej **Zamawiającym**, działa na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (inwestora bezpośredniego) jako inwestor zastępczy. Przedmiotem umowy było wykonanie prac z zakresu instalacji wentylacji i klimatyzacji, c.o., wod-kan, kotłowni gazowej oraz bębnowych odsysaczy spalin w budynku przy ul. (...) w G. zgodnie z projektem ze stycznia 2015 roku.

W § 2 ust 2 zamawiający zobowiązał się poinformować inwestora bezpośredniego o zawarciu przedmiotowej umowy z wykonawcą i przedłożyć zgodę inwestora na zawarcie tej umowy.

Wynagrodzenie powódki ustalono na 291 900 zł netto, podstawą płatności miały być faktury wraz z protokołami odbioru (częściowego i końcowego), termin płatności uzgodniono na 14 dni. W § 9 opisano procedurę odbiorową, wskazując m. in., że jeżeli zamawiający bezpodstawnie uchyla się od przystąpienia do odbioru lub podpisania protokołu, wykonawca może sporządzić jednostronny protokół odbioru, równoważny protokołowi dwustronnemu. (ust 3).

W toku prowadzonych prac i na skutek rozszerzenia zakresu prac strony zawarły szereg aneksów zmieniających wysokość wynagrodzenia, do kwoty 307330 zł netto, zmieniono też termin wykonania prac do 25.08.2016 r.

Dowód:

- umowa o roboty budowlane z dnia 23 maja 2016 roku k. 16-20;

- projekt budowlany k. 21;

- aneks z dnia 31 maja 2016 roku do umowy z dnia 23 maja 2016 roku k. 24;

- aneks z dnia 13 czerwca 2016 roku do umowy z dnia 23 maja 2016 roku k. 25;

- aneks z dnia 28 czerwca 2016 roku do umowy z dnia 23 maja 2016 roku k. 26;

- aneks z dnia 11 lipca 2016 roku do umowy z dnia 23 maja 2016 roku k. 26a;

- aneks z dnia 3 sierpnia 2016 roku do umowy z dnia 23 maja 2016 roku k. 27;

J. D. (1) zapewniał przedstawicieli powódki, że poinformował spółkę (...) o umowie z powódką. Jednak żadna z osób zatrudnionych u powódki nie sprawdziła tej informacji w A. ani nie przedstawiła samodzielnie tej spółce umowy zawartej z P. Polska.

Dowód:

- zeznania T. S. (1) k. 164-165

- zeznania M. Z. (1) k. 165-166

- zeznania M. N. k. 163v.-164;

Przedstawiciel spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością był obecny na placu budowy i podpisywał protokoły częściowe po zakończeniu kolejnych etapów prac. Pracownicy powodowej spółki w trakcie prac mieli na sobie kamizelki z logiem firmy jak również kaski i samochody były oznaczone ww. logiem. Na budowie niemal codziennie obecni byli przedstawiciele spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który kontrolowali postęp prac oraz konsultowali napotkane problemy technologiczne. Z ramienia spółki (...) tego typu czynności m. in. podejmował A. U. (1). Pracownicy powódki nie poruszali z nim kwestii finansowych, w razie konieczności zmiany

zakresu robót i wynagrodzenia negocjacje prowadzone były wyłącznie z J. D.. Na budowie bywał też prezes spółki A. oraz W. C., którzy rozmawiali o sposobie wykonywania prac m. in. z K. R.. Przedmiotem tych rozmów nie była jednak umowa, jaką powódka zawarła z P. Polska ani wysokość wynagrodzenia powódki. Nikt ze spółki (...) nie sygnalizował, że nie życzy sobie obecności pracowników powódki na budowie. W zależności od zakresu prac na budowie było od 6 do 8 pracowników powódki, w tym czasie na budowie byli też pracownicy innych firm podwykonawczych, łącznie do 14 osób.

Dowód:

- zeznania M. N. k. 163v.-164;
- zeznania K. R. k. 164v.-165;
- zeznania T. S. (1) k. 164-165
- zeznania M. Z. (1) k. 165-166
- zeznania A. U. (1) k. 166

Pracownicy i przedstawiciele spółki (...) nie zwracali uwagi na stroje czy oznaczenia pracowników powódki.

Dowód:

- zeznania W. C. k. 167
- zeznania A. U. (1) k. 166
- zeznania przedstawiciela A. T. K. S. k. 167v-168

A. U. (1) do dnia odbioru końcowego sądził, że pracownicy powódki to pracownicy P. Polska. J. D. (1) nie informował go, że zatrudnił podwykonawcę do prac instalacyjnych.

Dowód:

- zeznania A. U. (1) k. 166

W trakcie prac przedstawiciele spółki (...) rozważali wykonanie dodatkowej instalacji sprężonego powietrza, pytając pracowników powódki, czy byliby w stanie wykonać coś takiego. A. C. przesłał K. R. dane techniczne dotyczące instalacji, ale ostatecznie oferta nie została przygotowana, korespondencja prowadzona była też z M. F.. W międzyczasie powódka wykonała część tej instalacji – zatopila przewody w podłodze.

Dowód:

- maile k. 51-53
- zeznania K. R. k. 164v.-165;
- zeznania T. S. (1) k. 164-165
- zeznania M. Z. (1) k. 165-166
- zeznania W. C. k. 167
- zeznania M. F. k. 167

Pismem z dnia 24 sierpnia 2016 roku powód poinformował pozwane o zakończeniu prac.

J. D. w mailu wskazał termin odbioru na dzień 5 września 2016 roku. Mailem z 5.09.2016 r., J. D. zawiadomił, że nie może być w tym dniu w G. i przełożył termin odbioru na 6.09.2016 r., godz. 12.00. W tym dniu jednak J. D. (1) również nie przybył na odbiór.

Dnia 5 września 2016 roku sporządzono protokół odbioru technicznego, w którym wskazano nieobecność zamawiającego. Protokół podpisał A. U. (1) jako przedstawiciel A. T. K., dla potwierdzenia nieobecności zamawiającego. W kolejnym protokole z dnia 6 września 2016 roku powódka jednostronnie stwierdziła odbiór prac zakończonych z dniem 24 sierpnia 2016 roku. W żadnym z protokołów nie stwierdzono usterek wymagających naprawy.

Dowód:

- korespondencja e-mail k. 28-30;
- pismo z dnia 24 sierpnia 2016 roku z potwierdzeniami nadania i odbioru k. 32-34;
- wiadomość e-mail k. 35;
- protokoły odbioru k. 36-38;
- zeznania świadka A. U. (1) k. 166.;
- zeznania M. Z. (1) k. 165-166

Zarówno w dniu 5 września 2016 roku jak i 6 września 2016 roku po uruchomieniu instalacji w celu odbioru wszystkich prac, nie zgłaszano żadnych uwag ani zastrzeżeń co do wykonanych przez powódkę prac. Urządzenia działały, nie przekazano jednak przedstawicielom A. T. K. atestów i dokumentacji powykonawczej oraz pilotów do klimatyzacji, nie przeszkolono też A. U. (1) co do sposobu obsługi urządzeń.

Dowód:

- zeznania M. N. k. 162v.-164;
- zeznania K. R. k. 163v.-164;
- zeznania T. S. (1) k. 164-165.;
- zeznania M. Z. (1) k. 165-166;
- zeznania A. U. (1) k. 166.
- zeznania M. F. k. 167

W dniu odbioru doszło do spotkania między M. Z. (1) i prezesem spółki A. T. K.. Na spotkaniu tym M. Z. poinformował, że spółka (...) zalega z płatnościami wobec powódki za wcześniej wykonane prace. Prezes A. T. K. twierdził, że spółka (...) otrzymała płatności za prace dotychczas wykonane w całości.

Dowód:

- zeznania M. N. k. 163v.-164;
- zeznania M. Z. (1) k. 165-166
- zeznania przedstawiciela A. T. K. S. k. 167v-168

Za wykonane prace powódka dnia 6 września 2016 roku wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 46 899,90 zł. Następnie pismem z dnia 7 września 2016 roku wezwała spółkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jako zamawiającego do zapłaty wynikającej z faktury kwoty.

Jednakże spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie uiszczyła należnej kwoty na rzecz powódki. Po skontaktowaniu się z dłużną spółką zaproponowano zawarcie aneksu zmieniającego terminy płatności, czego powódka nie zaakceptowała i wystąpiła z wezwaniem do zapłaty do obu pozwanych.

Pełnomocnik spółki (...) w piśmie z 3 października 2016 r. wskazał, że jego mocodawca nie wiedział o zaangażowaniu powódki w prace budowlane i nie wyrażał zgody na zawarcie takiej umowy.

Dowód:

- faktura VAT k.39;
- pismo z dnia 7 września 2016 roku k. 40-41
- wezwania do zapłaty k. 42- 45;
- korespondencja e-mai k. 46-47
- projekt aneksu z dnia 27 września 2016 roku k. 48;
- pismo k. 54

Pismem z dnia 25 stycznia 2017 roku pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oświadczyła o odstąpieniu od umowy z dnia 26 października 2015 roku na budowę budynku warsztatowego i wezwała spółkę (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością do zapłaty kary umownej w związku z niewykonaniem wszystkich zleconych prac.

Dowód:

- oświadczenie o odstąpieniu od umowy k. 124-125;

Spółka (...) wypłaciła pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wynagrodzenie w wysokości ok. 2,8 mln zł, stopniowo, w miarę postępu prac, kontrolowanego przez A. U.. P. Polska nie wykonał wszystkich prac, spółka (...) musiała je dokończyć we własnym zakresie.

J. D. (1) nie przekazał spółce (...) umowy z powódką ani nie informował o jej zawarciu, nie zrobił tego także nikt od powódki.

Dowód:

- zeznania strony A. S. k. 168v. 169;
- zeznania świadka A. U. (1) k. 166

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest uzasadnione w części dotyczącej (...) spółki z o. o. i nieuzasadnione, jeśli idzie o spółkę (...).

Podstawę prawną żądania powódki stanowi art.647 k.c. – wobec pierwszej pozwanej i art. 647¹ § 5 k.c. wobec drugiej.

Art. 647 k.c. stanowi, że przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do

dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Natomiast stosownie do art. 647¹ § 5 zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę, przy czym stosownie do § 2 do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy.

W niniejszej sprawie nie było sporne, iż pozwana A. T. K. była inwestorem na budowie, na której część prac wykonała strona powodowa na podstawie umowy zawartej z P. Polska – generalnym wykonawcą na tej budowie.

Pozwana P. Polska wskazała, że nie posiada w sprawie legitymacji biernej, albowiem umowę zawarła nie jako generalny wykonawca, lecz jako inwestor zastępczy i uczyniła to w imieniu i na rzecz A. T. K.. Z tego faktu z kolei druga z pozwanych również wyprowadza zarzut braku legitymacji, twierdząc, że skoro P. Polska działała jako pełnomocnik pozwanej, którym faktycznie nie była, to umowa, jako zawarta przez rzekomego pełnomocnika i nie potwierdzona przez pozwaną, jest nieważna i nie może rodzić solidarnej odpowiedzialności inwestora. Zarzuty te nie są uzasadnione. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż nieprawdą jest, iż P. Polska była inwestorem zastępczym na wskazanej budowie, gdyż umowę o zastępstwo inwestycyjne pozwana A. T. K. zawarła z innym podmiotem – (...) spółką z o. o.

Umowy o zastępstwo inwestycyjne przybierają charakter przedstawicielski, względnie powierniczy (zob. np. J. S., Umowy powiernicze w procesie budowlanym, „Prawo Spółek” 2001, nr 4, s. 32). Umowa powiernicza zobowiązuje inwestora zastępczego do działania we własnym imieniu, ale na rachunek inwestora bezpośredniego, natomiast w umowie przedstawicielskiej inwestor zastępczy działa w imieniu oraz na rachunek zlecającego, a jego czynności należy oceniać według przepisów o przedstawicielstwie. Odpowiedzialność inwestora bezpośredniego występuje więc wtedy, gdy zastępuje go inwestor zastępczy, występujący w imieniu inwestora jako jego przedstawiciel (zastępstwo o charakterze przedstawicielskim). W takiej sytuacji stroną umowy jest inwestor bezpośredni i on ponosi odpowiedzialność względem wykonawców i podwykonawców. Natomiast w przypadku umowy o zastępstwo inwestycyjne o charakterze powierniczym to inwestor zastępczy ponosi odpowiedzialność względem wykonawców i podwykonawców (zob. też T. Sokołowski, Komentarz do art. 647(1) Kodeksu cywilnego [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna, Lex 2010, wyrok SA w Warszawie z dnia 13.07.2005 r., VI ACa 214/05, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że umowa o zastępstwo inwestycyjne jest umową nienazwaną, do której odnoszą się bezpośrednio przepisy części ogólnej prawa zobowiązań (zob. wyrok SN z dnia 16.02.2001 r., IV CKN 269/00, OSNC 2001, nr 9, poz. 139). Jest to jednak tzw. typ empiryczny umowy, co oznacza, że jest to umowa, która wykształciła się w praktyce gospodarczej i ma pewną określoną treść. I chociaż jest to umowa nienazwana i nie jest uregulowana odrębnymi przepisami, to stanowi typ umowy o świadczenie usług, o jakiej mowa w art. 750 k.c., a więc do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Istotny jest więc zakres czynności, do dokonania których uprawniony i obowiązany jest inwestor zastępczy i w jakim charakterze działa przy zawarciu umowy z wykonawcami. Działając w imieniu inwestora bezpośredniego, inwestor zastępczy występuje jako pełnomocnik inwestora bezpośredniego, przy czym w braku odmiennej umowy umocowanie do wykonania czynności wynika z samej umowy o zastępstwo inwestycyjne bez potrzeby udzielenia odrębnego pełnomocnictwa (art. 734 § 2 k.c.). W tej formie działania czynności dokonane przez inwestora zastępczego w ramach umowy o zastępstwo inwestycyjne wywołują skutki bezpośrednio dla inwestora bezpośredniego. W razie niewykonania lub nienależytego wykonania umów zawartych w imieniu inwestora bezpośredniego przez inwestora zastępczego z wykonawcą robót, inwestor bezpośredni może dochodzić przysługujących mu roszczeń wprost od podmiotów zobowiązanych na podstawie umów, jak również te podmioty są uprawnione do dochodzenia swych roszczeń od inwestora bezpośredniego. Z brzmienia przepisu art. 734 § 2 zd. 1 k.c. wynika jednocześnie niezwykle istotny wniosek, a mianowicie, że zasadą jest, iż przyjmujący zlecenie działa „w imieniu dającego zlecenie”, co oznacza, że zasadą jest zastępstwo o

charakterze przedstawicielskim, a nie powierniczym. Ten drugi rodzaj zastępstwa musi być więc wyraźnie przez strony przewidziany. Natomiast dokonując czynności we własnym imieniu, inwestor zastępczy występuje jako strona zawieranych umów, w związku czym w tej formie działania inwestora zastępczego, roszczenia z zawartych przez niego umów tylko jemu przysługują, jak też tylko przeciwko niemu służą roszczenia kontrahentom tych umów.

W niniejszej sprawie jednakże roztrząsanie, jakiego typu umowa o zastępstwo inwestycyjne została przez pozwaną A. T. K. zawarta, nie ma większego znaczenia, skoro bezspornie umowa ta została zawarta z podmiotem innym, niż działający przy zawarciu umowy o roboty budowlane z powódką, jakkolwiek działającym przez tę samą osobę fizyczną – J. D. (1). Skoro zatem to (...) sp. z o. o. była investorem zastępczym, to zapisanie w umowie z powódką, iż spółka (...) działa jako inwestor zastępczy, było sprzeczne ze stanem faktycznym. W tym sensie istotnie można byłoby rozważać, czy umowa między powódką a P. Polska została zawarta bez umocowania. Należy zatem dokonać wykładni umowy, biorąc pod uwagę wskazówki zawarte w art. 65 § 1 i 2 k.c., a więc brać pod uwagę raczej zgodny zamiar stron, niż opierać się na dosłownym brzmieniu. W niniejszej sprawie przy wykładni umowy należy uwzględnić, iż była ona redagowana przez radcę prawnego, który zeznawał jako świadek i który oświadczył, iż powódka była przeświadczona, że druga strona działa jako inwestor zastępczy powierniczy, a więc nie będący pełnomocnikiem A. T. K.. Dowód mogących podważyć te zeznania nie został przedstawiony, w szczególności J. D. (1), który miał być przesłuchany w charakterze strony, nie stawiał się i nie złożył zeznań przeciwnych. Wobec tego zeznania M. Z. (1) i treść umowy muszą być wyłączną podstawą do odtworzenia zamiaru stron przy jej zawieraniu. W umowie tej wyraźnie wskazano, że spółka (...) działa „na rzecz”, a nie „w imieniu i na rzecz”, przy czym to ta druga formuła jest charakterystyczna dla stosunków zawieranych przez pełnomocnika, a skoro umowa tworzona była przez profesjonalistę, to pominięcie słów „w imieniu” nie może być uznane za przypadkowe. Prowadzi to do wniosku, że jakkolwiek J. D. mógł wprowadzić w błąd przedstawicieli powódki co do swej roli na budowie oraz przy zawieraniu umowy, to jednak podpisując umowę o tej, a nie innej treści, nie działał w imieniu pozwanej A. T. K., bo nie ujawnił przed powódką zamiaru działania w cudzym imieniu. Jeśli zaś umowę tę P. Polska zawarła w imieniu własnym, to skutki prawne umowy powstały po stronie tej spółki.

Oznacza to, że umowa pozostaje ważna i nie jest wymagane potwierdzenie jej przez A. T. K., gdyż nie zachodzą warunki z art. 103 § 1 i 2 k.c.

Pozwana P. podnosiła też zarzuty dotyczące niewykonania przez powódkę części prac oraz wykonania ich wadliwie, jednak te zarzuty nie zostały potwierdzone w toku postępowania dowodowego. Protokoły odbioru wskazują na bezusterkowe zakończenie wszystkich prac, świadkowie zgodnie potwierdzili uruchomienie urządzeń w dniu 5.09.2016 r., zaś ewentualne zastrzeżenia nie dotyczyły strony technicznej, lecz formalnej – brak przekazania certyfikatów, dokumentacji powykonawczej, pilotów, brak przeszkolenia w zakresie obsługi. Umowa zawarta przez powódkę z P. Polska przewidywała możliwość jednostronnego sporządzenia protokołu w razie niestawiennictwa zamawiającego, a nieobecność J. D. (1) na obu terminach odbioru bezspornie potwierdzają dokumenty oraz zeznania świadków, zatem powódka miała prawo sporządzić protokół jednostronnie i wystawić na jego podstawie fakturę. Do wysokości wynagrodzenia z tej faktury pozwane nie zgłaszały zarzutów, jest ona niższa niż całość wynagrodzenia, na które opiewała umowa, a termin płatności jest zgodny z umową. Powyższe oznacza, iż w stosunku do P. Polska powództwo jest uzasadnione w całości, także co do odsetek za opóźnienie, należnych na podstawie art. 481 k.c. od dnia następnego po dniu płatności faktury.

Odpowiedzialność pozwanej A. T. K. mogłaby wchodzić w grę, gdyby spełnione były przesłanki odpowiedzialności inwestora za zobowiązanie, zaciągnięte przez generalnego wykonawcę, a wynikające z art. 647 § 2 k.c. Zaistnienie tych przesłanek A. T. K. kwestionowała.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 grudnia 2016 r. (I ACa 723/16, LEX nr 2256956) wskazano, co następuje:

Norma art. 647¹ § 5 k.c. przewiduje odpowiedzialność solidarną inwestora i wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy. Regulacja ta kreuje więc odpowiedzialność inwestora za zobowiązania wynikające ze

stosunku obligacyjnego między wykonawcą a podwykonawcą, którego stroną inwestor nie jest. W przypadku zatem aktualizacji przesłanek określonych w tym przepisie inwestor staje się odpowiedzialny za dług cudzy (generalnego wykonawcy) wynikający z umowy podwykonawczej zawartej między generalnym wykonawcą a podwykonawcą. Rygorystycznie ukształtowany przez powołane przepisy ustawy model odpowiedzialności za zobowiązanie osoby trzeciej stwarza po stronie inwestora dodatkowe istotne ryzyko gospodarcze związane z wypłacalnością generalnego wykonawcy. W związku z tym wykładnia przepisów kształtujących tę odpowiedzialność musi być ścisła i nie może prowadzić do rozszerzenia stosowania wyjątkowej w swej istocie normy. Określając przesłanki odpowiedzialności inwestora odwołać się należy do art. 647¹ § 2 k.c. Norma art. 647¹ § 5 k.c. pozostaje bowiem niewątpliwie w ścisłym związku funkcjonalnym z normą art. 647¹ § 2 k.c. Zatem aktualizacja solidarnej odpowiedzialności inwestora i generalnego wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia należnego w wykonaniu umowy podwykonawczej, nastąpi jedynie wówczas, gdy inwestor wyrazi zgodę na zawarcie umowy z podwykonawcą zgodnie z art. 647¹ § 2 k.c. W świetle normy art. 60 k.c. w zw. z art. 647¹ § 2 k.c. oświadczenie woli inwestora może być wyrażone przez zachowanie się (czynności) dorozumiane (per facta concludentia). Dla przypisania określonemu zachowaniu (zaniechaniu) podmiotu obrotu cywilnoprawnego znaczenia (skutków) dorozumianego oświadczenia woli, konieczne jest jednak, by w danych okolicznościach nie było wątpliwości co do treści tego oświadczenia, a zatem, by zachowanie wskazywało jednoznacznie na wyrażenie oświadczenia woli i nie mogło być uzasadnione innymi motywami niż dążenie do wywołania określonych skutków prawnych.

Zgodzie, o której mowa w art. 647¹ § 2 k.c. przypisać należy więc znaczenie przesłanki aktualizującej solidarną odpowiedzialność inwestora za dług generalnego wykonawcy wobec wykonawcy (świadczenie wynagrodzenia za wykonanie umowy podwykonawczej). Zgoda ta może być wyrażona w sposób czynny (przez oświadczenie złożone wykonawcy lub podwykonawcy) albo w sposób bierny (przez zaniechanie złożenia oświadczenia w terminie ustawowym, wskazanym w art. 647¹ § 2 k.c. mimo przedłożenia opisanych tam dokumentów).

Z kolei zgoda czynna może być wyrażona wyraźnie (przez wyraźne oświadczenie woli akceptujące umowę podwykonawczą skierowane wobec jednej ze stron tej umowy), lub też, stosownie do treści art. 60 k.c. przez każde zachowanie, które wobec stron umowy podwykonawczej w sposób dostateczny wyrazi wolę inwestora.

W orzecznictwie wielokrotnie wskazywano, że zgoda ta powinna odnosić się do zindywidualizowanego podwykonawcy (element podmiotowy) i do treści określonej umowy o roboty budowlane (element przedmiotowy). Obojętny pozostaje natomiast czas wyrażenia zgody (przed zawarciem umowy, w momencie jej zawierania lub po zawarciu), ponieważ w art. 647¹ § 2 k.c. nie sformułowano żadnych ograniczeń, przy czym przewidziany w tym przepisie fakt przedstawienia inwestorowi także projektu umowy wyraźnie świadczy o możliwości wyrażenia przez inwestora zgody przed zawarciem umowy wykonawcy z podwykonawcą (por. np. wyrok SN z 19 czerwca 2015 r. IV CSK 580/14, wyrok SN z 20 czerwca 2007 II CSK 108/07).

Nieistotne jest też w przypadku zgody czynnej źródło wiedzy - a zatem inwestor może powziąć informację o fakcie zawarcia (lub projekcie) i treści umowy podwykonawczej zarówno od wykonawcy jak i od podwykonawcy. Zasadnicze znaczenie jednak należy przypisać faktowi wiedzy o treści umowy podwykonawczej (a przynajmniej jej postanowień istotnych dla zakresu odpowiedzialności inwestora).

W judykaturze podkreśla się, że jedynie w przypadku wyraźnego złożenia oświadczenia o zgodzie na umowę podwykonawczą nie jest prawnie istotne to, czy zamawiający znał treść umowy podwykonawczej (jej zasadnicze elementy). W takiej sytuacji przyjmuje się bowiem, że zamawiający mimo zaniechania zapoznania się z treścią umowy podwykonawczej wyraża w sposób wiążący wolę przyjęcia odpowiedzialności za zobowiązania wykonawcy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2015 r., III CSK 370/14).

Inaczej jednak należy oceniać sytuację w której do wyrażenia zgody ma dojść w sposób dorozumiany. Przypisanie zachowaniu się uczestnika obrotu gospodarczego charakteru konkludentnego oświadczenia woli wymaga bowiem oceny tego zachowania w kontekście tworzonym przez okoliczności sprawy (w tym też przez treść stosunku prawnego

i regulację prawną). Jak wskazano wyżej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego oświadczenie inwestora musi dotyczyć umowy skonkretyzowanej zarówno podmiotowo jak i przedmiotowo. Zatem wiedza o (co najmniej) elementach istotnych umowy będzie (obok wiedzy pozwalającej na identyfikację podwykonawcy) podstawową (wstępną) przesłanką dla oceny, czy zachowanie inwestora w toku wykonywania (rozliczania) umowy o roboty budowlane może być kwalifikowane jako konkludentne wyrażenie zgody na zawarcie przez wykonawcę umowy podwykonawczej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2015, IV CSK 580/14 i tam cytowane wcześniejsze orzecznictwo).

W świetle normy art. 60 k.c. w zw. z art. 647¹ § 2 k.c. nie budzi więc wątpliwości, że oświadczenie woli inwestora może być wyrażone przez zachowanie się (czynności) dorozumiane (per facta concudentia). Dla przypisania określonemu zachowaniu (zaniechaniu) podmiotu obrotu cywilnoprawnego znaczenia (skutków) dorozumianego oświadczenia woli, konieczne jest jednak, by w danych okolicznościach nie było wątpliwości co do treści tego oświadczenia, a zatem, by zachowanie wskazywało jednoznacznie na wyrażenie oświadczenia woli i nie mogło być uzasadnione innymi motywami niż dążenie do wywołania określonych skutków prawnych.

W nauce i orzecznictwie podkreśla się, że dorozumiany charakter oświadczenia woli odnosi się jedynie do sposobu jego wyrażenia. Natomiast niewątpliwie zachowanie uzasadniające przypisanie oświadczenia woli w sposób konkludentny musi dotyczyć osób uprawnionych do złożenia takiego oświadczenia (por. np. M. Gutowski (red.) Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-44911, Wydawnictwo C.H, Beck 2016, komentarz do art. 60 k.c. i tam powoływane wyroki SN z 4 listopada 2008 r., I PK 82/08, OSNAPiUS 2010, Nr 9-10, poz. 107, s. 363; z 26 września 2008 r., V CSK 108/08, Legalis; SN z 22 listopada 2002 r., IV CKN 1520/00, Legalis). Kwestia ta musi być uwzględniana zwłaszcza w przypadku przypisywania oświadczeń woli osobom prawnym (innym jednostkom organizacyjnym mającym zdolność prawną). Osoba prawna złoży więc oświadczenie woli konkludentnie jedynie wówczas gdy wniosek taki można wyprowadzić na podstawie zachowania się organu uprawnionego do jej reprezentacji.

Jeżeli więc konkludentne oświadczenie woli inwestora wyrażające zgodę ma dotyczyć zawarcia przez wykonawcę skonkretyzowanej umowy podwykonawczej, to zachowanie mające świadczyć o wyrażeniu tej zgody musi być odnoszone do zakresu jego wiedzy (interpretowane w kontekście wiedzy posiadanej przez ten podmiot). Innymi słowy, zachowanie inwestora nie może świadczyć o wyrażeniu per facta concudentnia zgody na zawarcie umowy, jeśli nie został on w ogóle przez strony umowy podwykonawczej poinformowany nie tylko o fakcie (zamiarze) jej zawarcia ale też o jej treści.

Do takich samych wniosków prowadzi też analiza wykładni powołanych przepisów w orzecznictwie SN. Przyjmuje się, że skuteczność wyrażonej w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.) zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest uzależniona od zapewnienia mu możliwości zapoznania się z postanowieniami tej umowy, które wyznaczają zakres jego odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c. (por. zwłaszcza uchwała Sądu Najwyższego z 17.02.2016, III CZP 108/15 Legalis nr 1399206 i tam cytowane wypowiedzi judykatury). W uzasadnieniu cytowanej uchwały Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał na to, że celem art. 647¹ k.c. jest zapewnienie ochrony podwykonawcom, jednak sposób realizacji tej ochrony, polegający na wprowadzeniu gwarancyjnej odpowiedzialności inwestora za cudzy dług, wymaga starannej i rozważnej interpretacji zachowań mających uzewnętrznić wolę przyjęcia na siebie takiej odpowiedzialności.

Dopuszczono też wyraźnie sytuację, w której w procesie budowlanym uczestniczyć będą nie tylko podwykonawcy, których umowy są objęte zgodą inwestora jak, ale także podwykonawcy, którzy takiej zgody nie uzyskali i stwierdzono, że w związku z tym samo tolerowanie pracowników określonego podmiotu na placu budowy nie świadczy o woli zaakceptowania przez inwestora umowy, na podstawie której podmiot ten wykonuje prace. Wyjaśniono też, że ocena złożenia konkludentnego oświadczenia woli musi następować zawsze z uwzględnieniem całości okoliczności konkretnej sprawy i inne wnioski płynące będą z współpracy na placu budowy z podwykonawcą, który zwrócił się do inwestora o zgodę na zawarcie umowy z wykonawcą lub o akceptację już zawartej umowy, a inne z współdziałania z takim, który jedynie realizował umowę uzgodnioną ze swoim kontrahentem.

Dodać też należy, że w obecnych realiach obrotu gospodarczego roboty budowlane są często wykonywane przez podmioty działające wspólnie na budowach na podstawie innych niż umowa o podwykonawstwo stosunków prawnych (np. umów spółki cywilnej, stosunków o charakterze konsorcjum, czy też innych stosunków prawnych mających cechy umów nienazwanych - np. umowy spółki cichej). Coraz częściej staje się, że strony umów podwykonawczych, na podstawie których wykonywane są częściowo lub nawet w całości inwestycje budowlane, świadomie (działając wspólnie) nie ujawniają przed inwestorem stosunku prawnego je łączącego (powołując się np. na tzw. tajemnicę handlową). Często dzieje się tak z tej przyczyny, by nie narazić się na uzyskanie wyraźnego oświadczenia o odmowie wyrażenia zgody na umowę podwykonawczą (zwłaszcza jeśli jej zawarcie pozostawałoby w sprzeczności z treścią umowy o generalne wykonawstwo, a zatem ukształtowanie odpowiedzialności inwestora byłoby mniej korzystne niż egzekwowanie obowiązku świadczenia od generalnego wykonawcy). Zwłaszcza w odniesieniu do umów zawieranych w ramach procedur zamówień publicznych nie sposób nie dostrzegać sytuacji, gdy w wyniku przetargu umowa zawarta zostaje z podmiotem, który oferował najkorzystniejsze warunki finansowe, a następnie podmiot ten, nie mogąc samodzielnie wykonać umowy, w istocie wypacza wynik postępowania przetargowego zatrudniając podwykonawców i oferując korzystniejsze wynagrodzenie (warunki finansowe), niż uzyskane przez inwestora. Przyjęcie zgody na podwykonawstwo powodować więc może istotne niekorzystne skutki dla inwestora, czego ten stara się uniknąć.

Inwestor nie został przez normę art. 6471 k.c. obciążony obowiązkiem (a zwłaszcza prawem) kontroli treści stosunków prawnych łączących generalnego wykonawcę z podmiotami, z których usług (pracy) korzysta wykonując, swoje zobowiązanie z umowy o generalne wykonawstwo. Inwestor zasadniczo więc ma ograniczony wpływ na to, w jaki sposób generalny wykonawca organizuje sposób wykonania własnego zobowiązania wynikającego z zawartej z inwestorem umowy. Nie każda więc bierna postawa inwestora (brak żądania wyjaśnień co do statusu osób zatrudnianych przez generalnego wykonawcę przy wykonywaniu robót budowlanych) świadczyć może o konkludentnym wyrażeniu zgody na zawarcie umowy podwykonawczej. Taka interpretacja będzie możliwa jedynie wówczas, gdy postawa inwestora (poszczególne jego zachowania ujmowane w logicznym ciągu) w świetle obiektywnych reguł powinna być poczytana za wyraz znajomości istotnych elementów umowy podwykonawczej i brak zastrzeżeń co do faktu jej zawarcia (brak woli jej zanegowania). Przyjąć należy, że norma art. 647¹ § 5 k.c. nie może być interpretowana w taki sposób, by surowa odpowiedzialność inwestora przypisana miała być zaniechaniu przezeń dokonywania czynności kontrolnych i ustalania statusu podmiotów działających na budowie, a więc czynności, których obowiązek nie wynika z treści art. 647¹ § 2 k.c.

Sąd rozpoznający w niniejszej sprawie w całości podziela powyższe zapatrywania prawne. W ich kontekście podkreślenia wymaga, iż to na powodzie, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał obowiązek wykazania, że pozwanej A. T. K. znany był nie tylko fakt zatrudnienia na budowie podwykonawcy (powódki), ale też co najmniej istotne postanowienia umowy, na podstawie której powódka wykonywała prace. W ocenie Sądu obowiązkowi temu powódka nie sprostała.

W umowie pomiędzy powódką a P. Polska widnieje postanowienie, iż zamawiający przedstawi umowę inwestorowi i uzyska jego zgodę na zatrudnienie podwykonawcy. Powódka twierdziła, iż J. D. (1) oświadczył jej, że obowiązek ten wykonał. Sam J. D. (1) nie stawił się i nie potwierdził tego faktu, natomiast przesłuchani w sprawie świadkowie nie dostarczyli żadnych informacji, na podstawie których choćby w drodze domniemań faktycznych można byłoby ustalić, iż pozwana A. T. K. takie zawiadomienie od J. D. (1) otrzymała. Podkreślić natomiast należy, że powódka, mogąc samodzielnie poinformować pozwaną A. T. K. o treści zawartej z P. Polska umowy, bezspornie tego nie uczyniła, poprzestając na zapewnieniu J. D. (1). Brak w materiale dowodowym także i takich faktów, które wskazywałyby, że pozwana A. wiedziała z innego źródła niż oficjalne zgłoszenie o warunkach umowy zawartej między P. i powódką. To przede wszystkim w interesie podwykonawcy leży ustalenie, czy inwestor wyraził zgodę na zawarcie przezeń umowy z generalnym wykonawcą. Ocena zachowania uczestników procesu inwestycyjnego musi w tym kontekście uwzględniać fakt, że norma art. 6471 k.c. wprowadzona do systemu prawnego mocą ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408) obowiązuje już w obrocie gospodarczym od kilkunastu lat, a zatem funkcjonuje w świadomości prawnej podmiotów świadczących usługi budowlane. Dotyczy to zwłaszcza podmiotów prowadzących działalność w szerokiej skali. Nie sposób w takiej sytuacji przypisywać wyłącznie inwestorowi konieczności zachowania zapobiegliwości i starannego ustalania czy podmioty

pojawiające się na placu budowy są podwykonawcami czy też posiadają inny status prawny. Nie może być uznana za zrozumiałą bierna postawa podwykonawcy posiadającego według swojej relacji istotne doświadczenie rynkowe i inwestującego znaczne środki w wykonanie umowy, który mimo swojego zaangażowania nie czyni żadnych starań by ustalić, czy inwestor został poinformowany o umowie podwykonawczej i wyraził na nią zgodę.

Kolejnym argumentem mającym zdaniem powódki przemawiać za tym, iż pozwana A. T. K. wiedziała o wykonywaniu prac przez powódkę i akceptowała ten fakt, jest to, iż pracownicy powódki ubrani byli w stroje z logo firmy, samochody przyjeżdżające na budowę również posiadały takie oznaczenia, a osoby reprezentujące A. T. K. sprawdzając postęp prac na budowie nawiązywały kontakty z owymi pracownikami, prowadziły nawet rozmowy co do wykonania prac dodatkowych, nie objętych umową. Oznakowanie pracowników czy samochodów powódki, czy też nawiązywanie opisywanych kontaktów (powitania, rozmowy, rozwiązywanie problemów technicznych, wstępne rozmowy co do instalacji sprężonego powietrza), zostały w postępowaniu dowodowym potwierdzone. Nie są to jednak fakty wystarczające dla przypisania pozwanej A. T. K. odpowiedzialności za zobowiązanie P. Polska, jeśli wszystkie przesłuchane w sprawie osoby zgodnie twierdziły, iż na budowie nie poruszano kwestii finansowych. Oznacza to, że nawet, gdyby pozwana miała świadomość, iż na budowie funkcjonuje podwykonawca, to nie znając warunków umowy z tym podwykonawcą nie mogłaby odpowiadać za zaciągnięte przez kogo innego zobowiązanie.

Jak wynika z materiału dowodowego, o nieuregulowanych zobowiązaniach czy wysokości wynagrodzenia w ogóle pozwana A. T. K. mogła dowiedzieć się najwcześniej w dniu 5.09.2016 r., czy też 6.09.2016 r., kiedy to doszło do spotkania między M. Z. (1) a prezesem A. T. K.. Zawiadomienie o zakresie prac i wysokości należnego wynagrodzenia już po wykonaniu prac nie może jednak być uznane za wystarczające dla odpowiedzialności inwestora, skoro uniemożliwia temu ostatniemu wyrażenie sprzeciwu co do wykonywania prac przez podwykonawcę. W tym aspekcie pozbawione znaczenia jest to, że pozwana wcześniej, widując pracowników powódki na budowie, nie wyrażała sprzeciwu przeciwko wykonywaniu przez nią prac. Pozwana A. T. K. nie miała bowiem obowiązku dociekać, kim są owi pracownicy i na jakiej podstawie wykonują swoje prac, zwłaszcza, że ekip, wykonujących pracę na budowie, było więcej, a przedstawiciel pozwanej w swoich zeznaniach podkreślał brak doświadczenia w prowadzeniu tego typu inwestycji i związaną z tym wolę powierzenia całości spraw jednemu podmiotowi, tak, aby jak najmniej angażować się w proces budowlany.

Nie zmienia powyższych rozważań fakt, że A. U. (1) podpisał protokół z 5.09.2016 r. Jak wskazał sam świadek, zrobił to tylko dlatego, by potwierdzić nieobecność zamawiającego na odbiorze, zresztą protokół ten nie zawiera żadnych informacji co do faktycznych czynności odbiorowych (nie opisano w nim stanu prac), widnieje w nim wyłącznie informacja o braku obecności J. D. (1), zatem zeznania A. U. należy uznać za wiarygodne. Ponadto fakt, iż A. U. został wskazany jako przedstawiciel spółki (...) w stosunkach z P. Polska, nie czy go takim przedstawicielem również w stosunkach z powódką, zatem jakiegokolwiek jego oświadczenia nie mogą być uznane za złożone przez osobę uprawnioną do reprezentacji pozwanej A. na budowie, zwłaszcza, że ze zgodnych zeznań świadka i przedstawiciela pozwanej A. wynika, iż A. U. miał przede wszystkim kontrolować postęp prac i potwierdzać, czy prace zafakturowane przez generalnego wykonawcę zostały rzeczywiście wykonane.

Wreszcie nie może świadczyć o wiedzy pozwanej co do roli powódki na budowie szczątkowa korespondencja dotycząca zamiarów wybudowania także instalacji sprężonego powietrza (prace dodatkowe). Jak bowiem wynika z materiału dowodowego, zostało to poruszone pomiędzy pracownikami spółek (...) i powódki i nigdy nie doszło do fazy realizacji. Biorąc pod uwagę, w jaki sposób powódka uzyskała kontrakt na wykonanie instalacji na przedmiotowej inwestycji i kiedy dowiedziała się, kto ma być stroną umowy, samo ustalanie potencjalnych kosztów oraz kwestii technicznych do wyceny pomiędzy szeregowymi pracownikami obu spółek absolutnie nie świadczy o tym, iż pozwana A. powinna była wiedzieć, iż wykonującym prace instalacyjne jest powódka jako podwykonawca spółki (...). Jeśli bowiem powódka przez dłuższy czas traktowała J. D. (1) jako przedstawiciela A. tylko dlatego, że to ta ostatnia spółka była inwestorem, to z kolei pracownicy A., rozważając wstępnie wykonanie prac dodatkowych, nie dociekali zapewne, kto będzie stroną umowy, jeśli takowa w ogóle zostanie zawarta. Tak więc adresy mailowe, w których widnieje skrót nazwy powódki,

nie są wystarczająca podstawą, by przypisać pozwanej wiedzę o obecności na budowie podwykonawcy i o warunkach, na jakich podwykonawca ten pracuje.

Nie przemawia na korzyść powódki także treść umowy, jaką spółka (...) zawarła ze spółką (...), a w szczególności § 5. Nie dotyczy on bowiem podwykonawców, jak chciałaby powódka, lecz dostawców materiałów, ponadto brak jakichkolwiek informacji, czy tryb ten był przez A. i P. Polska faktycznie stosowany. Jedynie § 7 umowy wspomina o podwykonawcach, co pozwala przypuszczać, iż strony przewidywały możliwość ich zatrudnienia, nie zmienia to jednak tego, iż brak jest dowodów pozwalających przyjąć, iż powódka została zgłoszona jako podwykonawca, a więc że jej oświadczenie powinno być warunkiem wypłaty wynagrodzenia dla P. Polska.

Z powyższych względów powództwo oddalono wobec pozwanej A. T. K.. Przed zamknięciem rozprawy powódka złożyła dodatkowe wnioski dowodowe, zmierzające do ustalenia, czy wartość wynagrodzenia wypłaconego spółce (...) pokrywa się z wartością prac przedstawionych przez tę spółkę do odbioru, co zdaniem powódki mogłoby prowadzić do ustalenia, że pozwana (o ile wartość wynagrodzenia byłaby niższa od wartości prac) jest bezpodstawnie wzbogacona względem powódki. Jednakże twierdzenia o ewentualnym bezpodstawnym wzbogaceniu są po pierwsze spóźnione w świetle treści art. 207 § 6 k.p.c., a postępowanie dowodowe w tym zakresie prowadziłyby do przedłużenia postępowania. Po drugie, nie zostało w tym postępowaniu ustalone, bo nie wiązało się to z roszczeniem zgłoszonym w pozwie i nie wynikało z dowodów wcześniej zaoferowanych, jakie dokładnie prace P. Polska przedstawiła pozwanej A. do odbioru, a jakie prace pozwana musiała wykonać samodzielnie. Zatem nawet ustalenie wysokości wypłaconego wynagrodzenia nie prowadziłyby do możliwości ustalenia bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż nie wiadomo byłoby, do jakiego zakresu prac wynagrodzenie to odnieść. Wobec tego wyżej opisane wnioski oddalono.

Stan faktyczny ustalono na podstawie niekwestionowanych przez strony i nie budzących wątpliwości Sądu dokumentów złożonych do akt sprawy oraz na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie osób, które to zeznania zostały w całości uznane za wiarygodne.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...) A. (...)
3. (...)